

Prof. dr hab. Kazimierz Ożóg
Instytut Filologii Polskiej
Uniwersytet Rzeszowski

Recenzja rozprawy doktorskiej Kateryny Metelskiej *Perswazja i manipulacja we współczesnym dyskursie prasowym (na przykładzie polskich i ukraińskich magazynów modowych)* napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Małgorzaty Kity na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Śląskiego.

Autorka wybrała bardzo interesujący, interdyscyplinarny problem badawczy, zanalizowała mianowicie na przykładzie wielkich specjalistycznych magazynów prasowych polski i ukraiński dyskurs dotyczący mody. Wybierając taki temat, Autorka świadomie weszła w samo centrum badań współczesnych tendencji kulturowych, szczególnie konsumpcjonizmu i medialności (wszystko za pośrednictwem różnych mediów na sprzedaż, media same będąc produktem, są dźwignią konsumpcji) oraz relacji między językiem a kulturą. Badaczka wybrała zadanie równie ambitne, co trudne. Takiego ujęcia konfrontatywnego, w którym się porównuje pisma realizujące jeden model zachodni - polskie i ukraińskie - nie mieliśmy wcześniej w językoznawstwie polskim. Jest to – powtórzmy - rozprawa interdyscyplinarna, zawierająca rozważania z teorii i historii zjawisk kulturowych (moda jako zjawisko ogólne i szczegółowe dotyczące ubioru, moda w postmodernizmie), z psychologii społecznej (wywieranie wpływu na ludzi), z socjologii (moda w grupie), z medioznawstwa (historia i charakterystyka wybranych czasopism), wreszcie – co tu najważniejsze - z językoznawstwa (mamy tu aspekty tekstologii, teorii aktów mowy, charakterystykę perswazji i manipulacji).

Rozprawa jest zwarta, Autorka zamieściła cały wykład na 193 stronach, nie ma tu zbędnych dłużyzn, choć jeszcze skróciłbym niektóre cytaty. Doktorat p. Kateryny Metelskiej został ujęty w cztery wielkie rozdziały. Ramę kompozycyjną stanowią wstęp i podsumowanie wraz z zakończeniem. Bardzo krótki **Wstęp** (s. 3-6) przedstawia założenia metodologiczne pracy, jej cel i ogólną charakterystykę badań. Rozdział I **Moda jako inwariant kultury oraz instytucja innowacyjna** (s. 7-26) jest dobrze

zrealizowanym najogólniejszym „wejściem” w problematykę rozprawy. Doktorantka interesująco przedstawia fenomen (wielki dyktat) mody we współczesnym świecie, ujęła ją jako zjawisko semiotyczne i konsumpcyjne, jako regulator działania wielu społeczeństw, jako charakterystyczną zasadę wyjaśniającą zachowanie milionów osób, przynaglanych przez wymogi „bycia modnym” do takich a nie innych działań. Merytorycznie rozdział zawiera także opis stanu badań z teorii kultury i językoznawstwa nad tym zjawiskiem. W rozdziale II **Moda w czasopismach modowych** (s. 27-57) podjęta Badaczka udaną próbę przybliżenia i analizy fenomenu magazynów modowych. Zważywszy na szeroki, interdyscyplinarny charakter rozprawy, Doktorantka – słusznie moim zdaniem – daje nośny wielokierunkowy wykład prasoznawczy na temat takich najbardziej opiniotwórczych czasopism narzucających modne style życia, jak: **Vogue**, **Harper’s Bazaar**, **Elle** i **Playboy**. Są to magazyny, których wersje polskie i ukraińskie są przedmiotem dość szerokich badań Doktorantki. Znajdujemy tu ciekawe analizy historii tych pism, ich założenia aksjologiczne, charakterystykę odbiorcy, wreszcie opis zawartości treściowej, swoistość tematów. Rozdział III **Język w mediach oraz dyskurs mody** (s. 83-134) przynosi już rozważania stricte językoznawcze wplecione w wykład o modzie jako fenomenie kultury. Niektóre części wykładu traktujące o „gorącym” w dzisiejszym językoznawstwie zagadnieniu **dyskursu** są poprawne. Doceniam fragmenty dotyczące dyskursu mody, oryginalne rozważania o metadyskursie, jednak najbardziej mnie „uwiodły” dobre, bogate merytorycznie obserwacje o wzajemnym oddziaływaniu ciała i ubrania (to swoiste studium antropologiczne), a także analiza współczesnych tendencji do naśladowania **modelek**, które dla wielu osób ustanawiają różne standardy mody. Ciekawy jest także wykład o **life style**, który towarzyszy modzie i obejmuje szereg zjawisk współczesnego życia wielu bogatych społeczności (m. in. podróże, urządzenie mieszkania, sposób odżywiania). W tym rozdziale Autorka poczyniła pierwsze „wycieczki” do strategii manipulacyjnych. Pracę kończy rozdział IV **Mechanizm perswazyjny i manipulacyjny wykorzystany w dyskursie modowym** (na przykładzie rubryk promujących trendy i nowości w modzie) (s. 135-177), stricte językoznawczy, w którym Doktorantka poprawnie wydzieliła zabiegi językowe stosowane do propagowania określonych produktów mody. Zwróciła szczególną uwagę na metaforę, personifikację, kalambur, epitet, słownictwo ekspresywno-wartościujące, pytania retoryczne, zapożyczenia. Pracę kończą stosowne **Podsumowanie i zakończenie** (s. 178-183).

Kwestie dyskusyjne

Ogólnie pod względem merytorycznym przyjmuję doktorat p. Kateryny Metelskiej. W rozpoznaniu zjawisk językowych i kulturowych związanych z podstawową narracją współczesności, jaką stanowi moda, w sposób znaczny pomnożyła naszą wiedzę. Jednak zauważam w tej rozprawie dość liczne braki i niedociągnięcia, także treści dyskusyjne. Piszę o nich w tej recenzji z dwóch względów, po pierwsze, dlatego, aby – jeśli doktorat ten będzie we fragmentach drukowany – Autorka poprawiła

błędy, a po wtóre, funkcja recenzenta obliuguje nas, starszych, bardziej doświadczonych badaczy języka i kultury do uczenia młodszych, do przekazywania tych treści merytorycznych i warsztatowych, które spowodują, że w dalszej pracy naukowej będą doskonalili swoje umiejętności w działalności badawczej.

1. Brakuje mi w pracy zebranego w jednym miejscu fragmentu metodologicznego. Częstki (elementy) metodologiczne zakładające fundament naukowej gry tego doktoratu dotyczą różnych dziedzin naukowych, bo praca jest na pograniczu kilku dyscyplin. Znajdujemy, owszem, te uwagi, ale są one rozproszone w różnych miejscach rozprawy. Trzeba w takim rozdziale metodologicznym rozdzielić to, co językoznawcze od tego, co należy do metod badania teorii kultury, medioznawstwa, psychologii społecznej, socjologii, historii.
2. Autorka zbyt wąsko pojmuje zależności między językiem a kulturą. Przykład rozwinięcia takiego rozumienia tych zależności znajduję np. na s. 89. Doktorantka najpierw przytacza mało znaczący – moim zdaniem – cytat o pewnym wydarzeniu ze świata mody i potem tak go komentuje: **Związek języka i kultury polega tu na opisywaniu nadchodzących wydarzeń i nowości kulturalnych poprzez użycie języka jako narzędzia do przekazywania własnych spostrzeżeń autora tekstu.** Podobne zdanie mamy na s. 87: **Następnym przykładem związku języka i kultury jest *Raport z wybiegu Bazaar*. Wydarzenie kulturalne, odwiedzone przez zespół redakcyjny, zostało ujęte w tekście (...).** Zależności między językiem a kulturą są głębsze, można rzec, strukturalne. Język jest podstawą każdej kultury, jej najpełniejszym kodem, a kultura – kiedy okrzepnie – przez swoje „mody, kulty, fascynacje” jak pisał Tony Thorne, wpływa na język. Poza tym znaczenia zawarte w języku wchodzą w obieg znaczeń kultury, i na odwrót.
3. Brakuje mi w pracy odniesienia do ważnej książki Bożeny Rejakowej **Kulturowe aspekty języka mody**, Lublin 2010. Lubelska badaczka jest tylko w jednym przypisie, nie ma jej w bibliografii, i w ogóle się o niej nie wspomina w jakimś fragmencie tekstu. A pisała znakomicie o dyskursie modowym w Polsce. Autorka musi się z tego wytłumaczyć
4. Zgadzam się z większością wniosków wyprowadzonych z analizy zebranego materiału w rozdziale czwartym. Jednak – moim zdaniem – nie przeprowadzono ostrej granicy między manipulacją a perswazją. Wynika z tego jakby Autorka traktowała te strategie komunikacyjne łącznie. Świadczy o tym dobitnie cały wykład i tytuł rozdziału IV, znajdujemy tu połączenie: **Mechanizm perswazyjny i manipulacyjny....** (mechanizm a nie mechanizmy). Może się mylę, zatem w czasie obrony tej pracy proszę mi to wytłumaczyć Jeśli chodzi o zaliczenie kategorii sensacyjności do manipulacji, to muszę zaprotestować z dwóch względów. Po pierwsze, co to według Autorki jest sensacyjność? Jak trzeba ją zdefiniować? Po wtóre, mój sprzeciw budzi

twierdzenie, że „ (...) w dyskursie modowym sensacyjność głównie przejawia się poprzez informowanie o najnowszych trendach albo niezbędnych przedmiotach garderoby poprzez użycie wyrazów i zwrotów: **nowy pomysł na, pora na, patent na, podstawa, strzał w 5, w 10, najważniejszy, najmodniejszy, uwaga, wraca do mody, jeden z trendów, koniecznie i inne**” (s. 176). Moim zdaniem nie ma tu żadnej sensacyjności i manipulacji, a są to typowe kategorie często wykorzystywane w reklamie. Wiele razy o nich pisano: kategoria nowości, aktualności, doskonałości produktu, naturalności itd. Podobnie w przytaczanych przykładach „pytań retorycznych” w kilku przykładach to nie są pytania retoryczne tylko propozycja towaru, rozszerzony intonacyjnie i nacechowany temat wypowiedzi.

5. Na s. 145-146 dała Doktorantka bardzo ciekawy fragment o wyrazach modnych w analizowanych czasopismach. To celne fragmenty rozprawy. Szkoda, że nie powołała się na dość obfitą literaturę językoznawczą o modzie językowej. To świetnie uzupełniłoby jej wykład.
6. Niekiedy Autorka tworzy zdania ocierające się o banał, albo frazy niezrozumiałe, por. **Główną metodą badań naukowych w danej rozprawie jest opis naukowy, który zawiera obserwację, uogólnienie, interpretację, klasyfikację i systematyzację materiału. (...) Dla rozwiązania wyznaczonych celów i zadań wykorzystałam metodę systematycznego podejścia w trakcie badania dyskursu mody. (s. 5) Rzeczy same w sobie nie dostrzegają zmian, je zmieniają ludzie i to oni nadają im nowe znaczenia, które współdziałają między sobą i kulturą. (s. 10) Dla zjawiska mody cenione jest wszystko, co stwarza barierę nieosiągnięcia (s. 13), Mimo że kultura istniała przed tekstem, obecnie tekst ma wpływ na zmiany zachodzące w kulturze, ta z kolei przyczynia się do powstania nowego tekstu. Model tego związku wyraża się również poprzez cykliczność, natomiast cechy ciągu geometrycznego zależą od postępów mody. (s. 86) Jakże tu mamy elementy ciągu geometrycznego?**
7. Praca, niestety, została niestarannie przepisana i zawiera dużo błędów (literówki, błędy interferencyjne). Jeśli rozprawa będzie w częściach drukowana, to rzecz jasna, muszą być one poprawione. Podaję tylko jeden przykład - w złym znaczeniu używa się słowa **dany**.

Konkluzja końcowa

Praca doktorska mgr Kateryny Metelskiej **Perswazja i manipulacja we współczesnym dyskursie prasowym (na przykładzie polskich i ukraińskich magazynów modowych)**, napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Małgorzaty Kity na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Śląskiego spełnia – mimo moich uwag dyskusyjnych – wymogi formalne i merytoryczne stawiane przed rozprawami doktorskimi przez Ustawę z 14 marca 2003 roku **O stopniach naukowych i tytule naukowym w zakresie sztuki**. Praca ta znacząco rozszerza naszą wiedzę o współczesnym dyskursie prasowym i

jego kształcie językowym. Dobrze przybliża na podstawie analizy polskich i ukraińskich pism związanych z modą niektóre relacje między językiem a kulturą. Bardzo dobrze rozpoznaje modę jako wielkie działanie semiotyczne. Niniejszym stawiam wniosek do Rady Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Śląskiego o dopuszczenie mgr Kateryny Metelskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Rzeszów, 12 kwietnia 2018

Kazimierz Ożóg

